

VII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW  
KONTROLI PAŃSTWOWEJ  
(NR 109)  
z dnia 2 kwietnia 2014 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 109)

2 kwietnia 2014 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Mariusza Błaszczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- rozpatrzenie odpowiedzi **Ministra Pracy i Polityki Społecznej** na dezyderat nr 20 w sprawie aktywizacji zawodowej i łagodzenia skutków bezrobocia osób powyżej 50. roku życia;
- informacja **Głównego Inspektora Pracy** o efektach kampanii prezencyjnej „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym” w 2013 r.;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Męcina** sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kwiatkowska** zastępca głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikami, **Janina Pszczółkowska** zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami, **Waldemar Miłkowski** główny specjalista w Departamencie Doradztwa Rolniczego, Oświaty Rolniczej i Nauki Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Andrzej Lewiński** wicedyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli, **Marek Wójcik** zastępca dyrektora biura Związku Powiatów Polskich, **Elżbieta Ignasiak** specjalista w Biurze Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk, Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

#### **Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Witam naszych gości, witam państwa posłów.

Porządek obrad został państwu dostarczony. Czy są uwagi do porządku posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty bez zmian.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku posiedzenia: rozpatrzenie odpowiedzi ministra pracy i polityki społecznej na dezyderat nr 20 w sprawie aktywizacji zawodowej i łagodzenia skutków bezrobocia osób powyżej 50. roku życia. Poproszę pana ministra Jacka Męcinę o przedstawienie odpowiedzi.

#### **Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jacek Męcina:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, dostarczyliśmy na piśmie dość szeroką odpowiedź. Postaram się ją streścić, wskazując na najważniejsze momenty.

Chcę podkreślić, że ten stan wiedzy, diagnoza słabej efektywności aktywizacji osób 50+ i zastrzeżenia, które pojawiły się na bazie kontroli NIK, wskazują i koncentrują się wokół dwóch najistotniejszych problemów. Po pierwsze, problemów z aktywizacją osób 50+. Chcę powiedzieć, że resort od 2012 r. podjął działania zmierzające do tego, aby poprawić efektywność polityki rynku pracy. Należy także wskazać pewną obiektywną trudność związaną z aktywizacją osób 50+. Mianowicie, gorsza sytuacja, zwłaszcza w roku 2012, powodowała także to, że przedsiębiorcy nie byli zainteresowani aktywizacją tej grupy. Jeszcze w większym stopniu przekładało się to na trwałość aktywizacji,

czyli uzyskanie takiego efektu, że po okresie subsydiowania, np. zatrudnienia, pracodawcy je utrzymują.

Tak jak powiedziałem, w roku 2012 rozpoczęliśmy przygotowania do reformy publicznych służb zatrudnienia zmierzające do tego, aby osiągnąć *de facto* efekty, które są przedmiotem wskazań Najwyższej Izby Kontroli, w szczególności chodzi o uzyskanie większej efektywności aktywnej polityki rynku pracy. W tym celu zmieniają się zasady funkcjonowania publicznych służb zatrudnienia, które są rozliczane z efektów. 7% środków, które dotychczas były przeznaczane na wsparcie samorządów powiatowych realizujących aktywne polityki rynku pracy zamieniamy na model 5+2, w którym 5% wspiera zatrudnienie pracowników merytorycznych odpowiadających za aktywizację, natomiast 2% jest uzależnione od wyniku. To nie prosty algorytm, ale wyniki aktywizacji uzyskane przez urzędy pracy będą decydować o środkach, które będą wspierać samorządy. Chcę podkreślić, że współpracujemy w tym zakresie ze Związkiem Powiatów Polskich, ze starostami, tak żeby efekty tych zmian były wymierne. Dodatkowo zmiana polega na odejściu od przekazywania środków na aktywizację tylko i wyłącznie za pomocą algorytmu, który uwzględni wielkość bezrobocia i stopę bezrobocia, a w 25% staraliśmy się także zaproponować taki procent, który nie będzie szokowo oddziaływał na lokalne rynki pracy. 25% decyzji o tym, jakie środki będą przyznane na aktywizację – mówię o wielkości środków – będzie powiązane z efektywnością aktywnej polityki rynku pracy, z efektywnością zatrudnieniową, czyli z tym, jaki procent osób bezrobotnych aktywizowanych znajdzie zatrudnienie po tych formach aktywizacji lub jaki jest wymiar kosztowy, czyli, aby koszt aktywizacji uwzględniał oszczędne gospodarowanie groszem publicznym, mowa o środkach Funduszu Pracy.

Dodatkowo, wskazujemy na działania, które mają zapewnić trwałość aktywnej polityki rynku pracy. Uzyskujemy to dzięki wprowadzeniu profilowania pomocy. Chcę podkreślić, my nie profilujemy osób bezrobotnych, a pomoc, którą im udzielamy, tak aby była ona adekwatna do sytuacji osoby bezrobotnej na rynku pracy, aby przeciwdziałać sytuacjom, w których do pracy subsydiowanej kierujemy osoby, które i tak nie odnajdą się na rynku pracy. Najpierw potrzebne jest wsparcie psychologiczne, aktywizacyjne, być może wsparcie z zakresu wyjaśnienia sytuacji prawnej danej osoby, a dopiero wtedy możemy mówić o efektywnej aktywizacji.

Analiza trwałości rezultatów zostanie osiągnięta dzięki podłączeniu od 2015 r. urzędów pracy pod tak zwaną „końcówkę ZUS”, co pozwoli monitorować losy osoby bezrobotnej, która była aktywizowana, czyli będziemy mogli sprawdzać trwałość systemu aktywizacji. Wypracowaliśmy także w ramach reformy, która – przypomnę – jest na końcowym etapie prac parlamentarnych, w Senacie, nowy instrument. Wypracowaliśmy go we współpracy ze środowiskami przedsiębiorców i samorządów. Nowy instrument zakłada możliwość wsparcia zatrudnienia osoby 50+, 60+ przez 12 lub 24 miesiące, z koniecznością utrzymania przez rok lub dwa – odpowiednio – trwałości zatrudnienia.

W ramach nowych instrumentów włączamy prewencję bezrobocia, czyli po raz pierwszy proponujemy uruchomienie w ramach środków Funduszu Pracy Krajowego Funduszu Szkoleniowego. Ma on dać przedsiębiorcom możliwości wsparcia w zakresie podnoszenia kwalifikacji osób 50+. Wiemy doskonale, że bardzo często to dewaluacja kwalifikacji zawodowych, brak kompetencji poszukiwanych na rynku pracy, decyduje o tym, że osoby 50+ nie utrzymują zatrudnienia i wypadają z rynku pracy. Zatem, włączanie prewencji w okresie utraty mobilności na rynku pracy jest naszą odpowiedzią na trudną sytuację na rynku pracy osób w wieku 50+.

W drugiej części pytań czy wniosków znalazł się problem zatrudniania osób 50+ na tak zwanych umowach śmieciowych i przeciwdziałanie temu zjawisku. Chcę powiedzieć, że segmentacja na polskim rynku pracy jest problemem rzeczywistym, choć zwracam uwagę na to, że przepisy Kodeksu pracy, w art. 22, art. 22 § 1<sup>1</sup> dają instrumenty przeciwdziałania przede wszystkim zjawisku zastępowania umów o pracę umowami cywilnoprawnymi. Jest to wprost zakazane w art. 22 § 1<sup>1</sup>, który stanowi, że nie można zastępować umowy o pracę umową cywilnoprawną, jeżeli nie zmienia się charakter pracy. Dodatkowym działaniem, które wymiernie powinno wpłynąć na przeciwdziałanie zatrudnianiu na podstawie mów cywilnoprawnych jest „ozusowanie” tak zwanych

zbiegów umów zleconych. To przedłożenie rządowe obecnie zostało przekazane Sejmowi, wkrótce rozpoczną się prace parlamentarne. Chcę zwrócić uwagę, że w dzisiejszym stanie prawnym umowa cywilnoprawna, która jest jedyną podstawą zatrudnienia, umowa zlecenia, podlega „ozusowaniu”, natomiast – wykorzystując pewną lukę w przepisach – może występować sytuacja tak zwanych zbiegów umów zleceń, gdy mamy do czynienia z sytuacją, w której zawieramy dwie umowy, jedna o wartości 50 zł, która podlega ubezpieczeniu, a druga np., na 2 tys. zł, która takiemu ubezpieczeniu już nie podlega. Przedłożenie rządowe przeciwdziała tej sytuacji, zatem efektem powinno być zrównanie kosztów pozapłacowych tak zwanych umów cywilnoprawnych, umów zleceń z umowami o pracę, co powinno zmniejszyć atrakcyjność tych umów. To jest konkretne działanie, które podejmujemy w tym zakresie.

Chcę też zwrócić uwagę, że w ramach dialogu – autonomicznego – odbywają się prace zespołów Komisji Trójstronnej, w której bezpośrednio nie uczestniczą przedstawiciele związków zawodowych. Konsultacje ze związkami zawodowymi odbywają się w trybie spotkań roboczych. Jest przygotowywana zmiana w zakresie stosowania umów na czas określony. Komisja Europejska od dawna zwraca nam uwagę, że obecny art. 25<sup>1</sup> Kodeksu pracy, tak zwany element kroczący umów, nie jest efektywny i w związku z tym planujemy wypracowanie, wspólnie z partnerami społecznymi nowych przepisów, które będą zmieniać mechanizm ochronny w okresie, w którym może trwać umowa o pracę na czas określony. Następnie będzie konieczność zatrudniania w formie umowy na czas nieokreślony. Pojawiła się także koncepcja tak zwanej jednolitej umowy, w której – tak naprawdę – od zakładowego stażu pracy zależeć będą konkretne uprawnienia osoby, która jest zatrudniona. Ta koncepcja pozwoliłaby na ujednoczenie umowy o pracę, która dziś – przypomnę – w dziale drugim Kodeksu pracy jest uregulowana jako umowa na czas określony, umowa na czas wykonywania określonej pracy, umowa na okres próbny, umowa na czas nieokreślony.

To tyle, panie przewodniczący. Jeśli są jakieś pytania, jesteśmy gotowi.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję panu ministrowi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Arkadiusz Czartoryski, proszę bardzo.

**Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, korzystając z obecności pana ministra chciałbym zapytać o rzecz najbardziej dzisiaj interesującą osoby 50+. Dlaczego w chwili obecnej, a mamy już dzień 2 kwietnia, nie ma żadnych środków Funduszu Pracy na aktywizację zawodową osób 50+? Żadnych! Dlaczego nie ma informacji w powiatowych urzędach pracy, kiedy takie środki z Funduszu Pracy na aktywizację zawodową osób 50+ się pojawiają? Jest to sytuacja niezwykle kuriozalna, z jednej strony czytamy różne propagandowe hasła, a dzisiaj w powiatowych urzędach pracy nie ma żadnych środków kierowanych do osób 50+ na aktywizację zawodową. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania? Więcej pytań nie ma. Panie ministrze, proszę.

**Sekretarz stanu w MPiPS Jacek Męcina:**

Dziękuję bardzo. Chciałbym zapewnić pana posła, że informacja o tym, że w urzędach pracy brak jest środków na aktywizację, nie może być informacją prawdziwą. Już drugi rok przekazujemy urzędom pracy informacje o algorytmie środków, które są przekazane na aktywizację. Środki przekazywane są decyzją ministra i uwalniane są w trakcie roku pod kwoty przyznanego limitu, jedna dwunasta uruchamiana jest każdego miesiąca.

Urzędy pracy, jako jednostki powiatowe, pod kontrolą powiatowych rad zatrudnienia, a więc partnerów społecznych, między innymi związków zawodowych, organizacji pracodawców, organizacji pozarządowych, decydują znając sytuację na lokalnym rynku pracy, na jakie instrumenty przeznaczane są konkretne środki na aktywizację. Kwota 3.400.000 tys. zł przekazana wszystkim powiatowym urzędom pracy zakłada możliwość korzystania z tych środków w ramach poszczególnych grup wymagających szczególnego wsparcia.

Może być sytuacja, w której urzędy pracy, odpowiadając na oferty aktywizacyjne pracodawców zawierają umowy także na okresy przyszłe, ale nie może być takiej sytuacji, że urząd pracy mówi, że środki, które ma w dyspozycji na aktywizację, zostały w całości wydane, ponieważ każdego miesiąca uruchamia się jedną dwunastą – ewentualnie, do dwóch dwunastych – środków, które są przekazywane w ramach decyzji. Dodatkowo chcę podkreślić, że do dyspozycji urzędów pracy przeznaczone są także środki z Europejskiego Funduszu Społecznego. Niestety, nie wszystkie urzędy wykazują dodatkową aktywność, choć robi tak większość z nich, co chcę podkreślić. Chcę także podkreślić, że w ocenie powiatowych urzędów pracy należy zwrócić uwagę, że urzędy pracy są jedną z instytucji, która najbardziej efektywnie wydaje środki Europejskiego Funduszu Społecznego. To dzięki aktywności urzędów od początku naszej akcesji, od roku 2004, wydajemy efektywnie środki Europejskiego Funduszu Społecznego na aktywizację, osiągając wskaźniki efektywności, które są doceniane przez Komisję Europejską.

Natomiast, w odpowiedzi na pytanie pana posła trzeba dodać informację o rezerwie ministra, ponieważ urzędy pracy mogą dostawać dodatkowe środki w ramach rezerwy, która jest przeznaczana na aktywizację. Na początku roku przekazaliśmy urzędom pracy środki na aktywizację ludzi młodych, biorąc pod uwagę także to, że jesteśmy w przededniu wdrożenia „Gwarancji dla młodych”. Przypomnę, zobowiązania europejskiego, w którym staramy się wspierać młodych ludzi w starcie zawodowym. Ocena sytuacji młodych ludzi na rynku pracy jest bardzo skomplikowana dla poszczególnych grup. Statystycznie udział młodych w bezrobociu jest wyższy aniżeli osób 50+, ale okres poszukiwania pracy przez osoby młode jest krótszy. Specyfiką aktywizacji młodych ludzi jest także to, że bardzo często potrzebują mniejszego wsparcia, aby znaleźć zatrudnienie na rynku pracy, ponieważ bardzo często brak praktycznych umiejętności może być skutecznie sanowany, na przykład stażem, a więc możliwością nabycia praktycznych umiejętności w miejscu pracy, co pozwala na znalezienie zatrudnienia.

Informowaliśmy, wszystkie urzędy pracy mają tego świadomość, że wraz z wejściem w życie nowej ustawy przekażemy resztę rezerwy, sto kilkadziesiąt milionów zł, na nowe instrumenty, wśród których są także te związane z aktywizacją osób 50+. Wszystkie urzędy pracy odpowiedziały na nasze zapytanie o zainteresowanie nowymi instrumentami takim zapotrzebowaniem, które wskazuje, że potrzeby są znacznie większe od możliwości rezerwy. Zgłoszone potrzeby to około 500 mln zł, natomiast my będziemy w stanie uruchomić z rezerwy ministra około 140-150 mln, w tym będą także środki na aktywizację osób 50+. Chcę podkreślić, że urzędy pracy w ramach planowania swoich działań i gospodarki środkami Funduszu Pracy mogą ze środków dostępnych w ramach algorytmu przeznaczać pieniądze także na nowe instrumenty w momencie wejścia w życie ustawy.

Jeżeli potrzebne byłoby, panie przewodniczący, bardzo precyzyjne wskazanie przekazania środków na aktywizację osób 50+, to jesteśmy w stanie taką informację szczegółową przekazać na podstawie danych ze spisu finansowego.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję. Pan poseł Czartoryski, proszę.

**Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Panie ministrze, po ostatnim posiedzeniu Komisji miałem okazję rozmawiać z trzema z dyrektorów – doprecyzuję – ze wschodniego Mazowsza, bo być może w innych województwach jest to inaczej, te środki z Funduszu Pracy na 50+ są. Wątpię, ale założmy, że wschodnie Mazowsze jest wyspą na terytorium Polski. Mogę tylko wylegitymować się stuprocentową pewnością, jeżeli chodzi o wschodnie Mazowsze. Nie ma od początku roku żadnych środków na aktywizację zawodową osób 50+ z Funduszu Pracy. Pytanie tych dyrektorów jest precyzyjne, kiedy będą uruchomione środki z Funduszu Pracy na aktywizację zawodową 50+?

Żeby mieć pewność, podczas pana wypowiedzi wyszedłem na korytarz, zadzwoniłem do jednego dyrektora i się upewniłem. Zadzwoniłem do jeszcze jednego dyrektora, żeby mieć pewność z dwóch źródeł. W dniu dzisiejszym żadnych środków na aktywizację osób 50+ nie ma.

Chciałem skorzystać z pana obecności, żeby nie mówił mi pan o Europejskim Funduszu Społecznym, ani o aktywizacji osób młodych, bo te i tak już wyjechały, tylko konkretnie, te osoby, które potrzebują, a są na miejscu i są bezrobotne, aktywizacja zawodowa osób 50+. Kiedy będzie uruchomiona ta rezerwa? Mamy już kwiecień. Ta informacja jest ważna. Wiosna, jest to okres decyzji pracodawców co do planów zatrudnienia na nadchodzący sezon, w którym zawsze wzrasta zatrudnienie – wiosna, lato, zawsze wzrasta. Czy będą i kiedy będą uruchomione środki? Nie chcę wchodzić w to, czy to będzie 500, 200 czy 150 mln zł. Wiadomo, tu zgoda, że nigdy nie jest tak, że będzie rząd miał ich wystarczającą ilość, ale czy będą jakiegokolwiek środki i kiedy? Jest to ważna odpowiedź, ze względu na masę pytań, i od osób 50+ i od pracodawców na wschodnim Mazowszu. Założmy, że pana wypowiedź dotyczy reszty Polski, nie wiem, nie wnika, szczerze wątpię, ale to już nie są potwierdzone informacjami. Myślę, że w pozostałej części Polski jest tak samo. Na wschodnim Mazowszu nie ma do dnia dzisiejszego żadnych środków na 50+. Proszę nie mówić, że powiatowe rady zatrudnienia czy dyrektorzy mogą decydować i przesuwają te środki, tak czy owak. Środki zostały skierowane tylko i wyłącznie na aktywizację zawodową osób młodych. To jest błąd. To nie wyczerpuje realnych problemów w powiatowych urzędach pracy. Dzisiaj, po wyjeździe osób młodych z kraju – wiadomo, polityka kilku lat do tego doprowadziła – tak naprawę grupą, która realnie może zostać zatrudniona i poszukuje zatrudnienia i jest poszukiwana przez pracodawców, to jest grupa osób 50+, jeżeli chodzi o średnie miasta w Polsce. Jeszcze raz ponawiam pytanie, kiedy będą te środki? Czy w ogóle będą? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Panie ministrze, konkretne pytanie, proszę.

**Sekretarz stanu w MPiPS Jacek Męcina:**

Konkretnie odpowiedziałem, chcę podkreślić, że nie jest prawdziwą informacją, że powiatowe urzędy pracy nie mają środków na aktywizację osób 50+. Jeśli pan poseł pozwoli, chcę powiedzieć, że decyzja o przyznaniu środków w algorytmie oznacza, że powiatowy urząd pracy samodzielnie podejmuje decyzję o tym, na jakie grupy i na jakie instrumenty przeznaczają środki. Natomiast z wypowiedzi pana posła wyraźnie wynika, że dyrektorzy dopytują się, za pana pośrednictwem, kiedy zostanie uruchomiona rezerwa, a więc dodatkowe środki, które będą służyły aktywizacji. Chcę jeszcze raz wyraźnie powiedzieć i taką informację mogę przedstawić na piśmie, jakie środki na aktywizację otrzymały wszystkie powiaty województwa mazowieckiego. Odpowiedzialnością samorządu powiatowego jest tak realizować aktywną politykę na lokalnym rynku pracy, ażeby wszystkie grupy, które wymagają wsparcia, mogły skorzystać. Oczywiście biorąc pod uwagę to, że środki Funduszu Pracy na aktywną politykę rynku pracy wystarczają na aktywizację mniej więcej co czwartego, co piątego w niektórych powiatach, bezrobotnego.

Natomiast, zgodnie z deklaracją, chcę powiedzieć, że po wejściu w życie ustawy – to będzie, myślę, czerwiec tego roku – przekazemy także dodatkowe środki na nowe instrumenty aktywizacji. Wśród nich znajdują się także instrumenty dotyczące aktywizacji osób 50+. Chcę powiedzieć, że sposób wydatkowania tej rezerwy jest transparentny, ogłaszamy nabór od powiatów, powiaty przesyłają swoje projekty, one podlegają ocenie pod kątem efektywności zakładanych działań i wtedy przekazujemy środki. Trudno byłoby odnieść się do tego konkretnie, udzielić konkretnej odpowiedzi, jakie środki przeznaczymy na wschodnie Mazowsze.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście, poprosimy, panie ministrze, o przedstawienie na piśmie szczegółowych informacji. Czy jeszcze jakieś pytania? Proszę bardzo. Proszę o przedstawienie się.

**Zastępca dyrektora biura Związku Powiatów Polskich Marek Wójcik:**

Marek Wójcik, Związek Powiatów Polskich. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcę powiedzieć w imieniu tych, którzy korzystają. Rzeczywiście, Fundusz Pracy jest dla nas głównym źródłem – w urzędach pracy i samorządach powiatowych – finansowania działań wspierających zatrudnienie osób powyżej lat pięćdziesięciu. Chcę potwier-

dzić, że środki z Funduszu Pracy w tym roku do nas dotarły i to w wielkości najwyższej w ostatnich latach. Pan minister ma rację, że wystarczają zaledwie na co piątą osobę bezrobotną. Stąd prawdopodobnie są powiaty, w których wykorzystujemy te środki na wsparcie innej grupy bezrobotnych niż tych, którzy mają powyżej 50 lat.

Natomiast chcę skorzystać z tej okazji i powiedzieć, przy okazji rozmowy o Funduszu Pracy, że z jednego jesteście niezadowoleni, mianowicie z faktu, iż gospodarzem Funduszu Pracy nie jest minister pracy i polityki społecznej. To jest niedopuszczalne, *de facto* o losach środków Funduszu Pracy decyduje minister finansów. Traktuje te pieniądze najczęściej jako lokatę środków, które można wykorzystywać na bieżące płatności, ale inne niż te, o które nam chodziło. Otrzymujemy środki w ostatniej chwili, pod koniec roku, nie mamy żadnej gwarancji, że podejmowane przez nas działania mogą mieć wymiar długoplanowy. Pozwoliłem sobie o tym powiedzieć, bo wydaje się, iż dobrze byłoby skończyć z tym rozwiązaniem. Ono na pewno nie sprzyja realizacji przez nas zadań, mówię w tym przypadku o powiatowych urzędach pracy i samorządach powiatowych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję. Czy jeszcze jakieś pytania? Pan minister widziałem, że przytakiwał podczas tej pana wypowiedzi. Rzeczywiście, tak to wygląda.

Jeśli nie ma więcej pytań, głosów, to czekamy na szczegółową informację, dziękujemy.

Przechodzimy do drugiego punktu porządku posiedzenia, informacja głównego inspektora pracy o efektach kampanii prewencyjnej „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym” w 2013 r. O zabranie głosu proszę panią Małgorzatę Kwiatkowską, zastępcę głównego inspektora pracy.

**Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli pan pozwoli chciałam poprosić pana dyrektora Bieleckiego o zabranie głosu w tej sprawie i przedstawienie informacji.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Prewencji i Promocji Państwowej Inspekcji Pracy Krzysztof Bielecki:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, problem wypadków w rolnictwie jest powszechnie znany. Obrazuje to wykres, ale – jak państwo widzicie – w ostatnich dziesięciu latach, mimo dużej skali wypadkowości, ta liczba zmniejszyła się dwukrotnie. Średnio dwie trzecie liczby osób, które ulegają wypadkom w rolnictwie – zgodnie z danymi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – ponosi długotrwały lub trwałe uszczerbek na zdrowiu, bądź ponosi śmierć.

Specyfika pracy w rodzinnych gospodarstwach rolnych jest wyjątkowa i generuje bardzo wiele zagrożeń związanych z sezonowym nasileniem prac, dużym ich zróżnicowaniem, wymaga posiadania przez samych rolników wielu odmiennych umiejętności. Wysokie ryzyko utraty zdrowia i życia dodatkowo potęgowane jest koniecznością jednoczesnej obsługi skomplikowanych maszyn i urządzeń rolniczych oraz obsługi zwierząt gospodarskich, bezpośrednim kontaktem z niebezpiecznymi czynnikami chemicznymi i biologicznymi, narażeniem na hałas, drgania mechaniczne, zapylenie. Dodatkowo utrudnia sytuację zmienność warunków klimatycznych. Co ważne, ryzyko to dotyczy nie tylko samych rolników wykonujących swój zawód, ale także osób przebywających w gospodarstwach, ponieważ gospodarstwo jest zarówno miejscem pracy jak i miejscem życia rodziny.

Państwowa Inspekcja Pracy od lat podejmuje liczne działania informacyjno-edukacyjne, które mają na celu popularyzację kultury bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym oraz bezpieczeństwa dzieci na wsi. Co roku realizowane są wielokierunkowe inicjatywy szkoleniowe, doradcze, informacyjne w zakresie ochrony zdrowia i życia w środowisku wiejskim. Dużym zainteresowaniem społeczności wiejskiej cieszy się szczególnie działalność szkoleniowa inspekcji pracy. Wymierne efekty prewencyjne przynosi także działalność wizytacyjna. Inspekcja wzmacniając te działania wydaje szereg bezpłatnych



publikacji prewencyjnych oraz współpracuje z mediami lokalnymi i ogólnopolskimi, za pośrednictwem których propagowane są zasady bezpiecznej pracy.

Oczywiście, samodzielnie wykonujemy wiele działań, ale bez współpracy z partnerami instytucjonalnymi i organizacjami byłoby to ograniczone i przynosiłoby mniejsze efekty. Musimy wspomnieć – właściwie, chcemy wspomnieć, a nie musimy – o współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ośrodkami doradztwa rolniczego i organizacjami, które wspierają i łączą siły w kierunku działań poprawiających bezpieczeństwo pracy w rolnictwie.

W 2013 r., dla wzmocnienia standardowych działań prewencyjnych Państwowa Inspekcja Pracy zainicjowała trzyletnią kampanię informacyjno-prewencyjną pod nazwą: „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym”. Kampania jest realizowana we współpracy z KRUS. Włączyły się w nią również instytucje związane z rolnictwem i inne podmioty zainteresowane ochroną pracy, tworząc grupę partnerów społecznych. Wśród nich znaleźli się m.in.: wspomniane już Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Krajowa Rada Izb Rolniczych, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Związek Młodzieży Wiejskiej, Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych, a patronami medialnymi kampanii byli: radio RMF FM, Ogólnopolska Telewizja Rolnicza TVR, miesięcznik TopAgrar i tygodnik „Poradnik Rolniczy”.

Na potrzeby działań medialnych przygotowano spoty reklamowe oraz banery internetowe, które zwracają uwagę na przyczyny i okoliczności wypadków, do których dochodzi najczęściej podczas pracy rolniczej. Promocja przekazu samej kampanii odbywała się za pośrednictwem internetu, radia i telewizji. Emisja tych spotów trwała przez cały czerwiec 2013 r. Działania medialne przeprowadzono celowo w tym okresie, przed okresem spiętrzonych prac żniwnych, kiedy to rolnicy często w pośpiechu zapominają o zasadach bezpiecznej pracy.

Spot telewizyjny emitowany był niemal 980 razy w 14 stacjach telewizyjnych, publicznych i prywatnych, oraz ukierunkowanych głównie na odbiorców ze środowiska rolniczego. Na potrzeby kampanii powstały również trzy spoty radiowe, które miały nawiązywać do trzech największych grup wypadków w rolnictwie, tj., upadków, wypadków związanych z obsługą maszyn oraz obsługą zwierząt gospodarskich. Emisja radiowa realizowana była za pomocą jednej z najpopularniejszych stacji, czyli RMF FM, a w internecie za pośrednictwem portalu „Interia.pl”. Na potrzeby kampanii została również uruchomiona strona [bhpwrolnictwie.pl](http://bhpwrolnictwie.pl). Na potrzeby kampanii opracowano również liczne materiały promujące jej przekaz, czyli serie plakatów, banery internetowe, rollupy, wykorzystywane podczas różnych wydarzeń z udziałem rolników – oczywiście, była to współpraca z mediami lokalnymi – a także tablice banerowe oraz naklejki, które będą upowszechniane wśród rolników w tym roku.

Po zakończeniu działań medialnych Państwowa Inspekcja Pracy zleciła wykonanie profesjonalnych badań rynku. Zgodnie z deklaracjami respondentów, z przekazem kampanii „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym” spotkało się niemal 38% badanych. Kampania została oceniona przez nich bardzo pozytywnie we wszystkich rozpatrywanych aspektach i w wyniku zetknięcia się z przekazem kampanii co trzeci rolnik deklarował wprowadzenie zmian w swoim gospodarstwie, w sposobie pracy. Deklarowane były także zmiany dotyczące bezpieczeństwa osób przebywających w gospodarstwach rolnych.

Do najważniejszych wniosków z realizacji pierwszego etapu kampanii należy zaliczyć to, że przesłanie wspomnianej inicjatywy zostało odpowiednio dostosowane do zdiagnozowanych wcześniej problemów związanych z wysoką wypadkowością w rolnictwie, co potwierdzili sami respondenci. Kampania „Szanuj życie! Bezpieczna praca w gospodarstwie rolnym” jest efektywnym narzędziem prewencyjnym. Dzięki badaniom pokampanijnym wiemy, że oczekiwania w zakresie podniesienia bezpieczeństwa samych rolników, zostały w dużej części spełnione. Dlatego też w roku bieżącym, jak i w przyszłym, kampania będzie realizowana nadal. Dziękuję bardzo za uwagę.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Arkadiusz Czartoryski, proszę.

**Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Chciałbym zapytać, jakie są tendencje, czy państwo na przestrzeni dłuższego czasu sprawdzacie wypadkowość wśród dzieci na terenach wiejskich? Jakie są tendencje, czy świadomość na tyle wzrasta, że poprawia się opieka nad dziećmi w okresie wzmożonych prac polowych? Czy możemy cieszyć się, że sytuacja się poprawia, czy też utrzymuje się ona na tym samym poziomie? Chodzi głównie o dzieci, nie wiem, czy macie państwo akurat te dane, ale, jeżeli można.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Proszę bardzo.

**Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:**

Panie przewodniczący, panie pośle, niestety, nie mamy takich danych i obawiam się, że nie ma w Polsce statystyki wypadków dzieci. Dlatego też mamy tylko nadzieję, że poprzez nasze działania prewencyjne ta świadomość się poprawia i dbałość o dzieci, zwłaszcza w okresie wakacji, jest większa. Jest rzeczywiście zauważalna taka tendencja w czasie spotkań naszych inspektorów pracy z rolnikami indywidualnymi. Możemy powiedzieć, że deklaracje rolników co do poprawy bezpieczeństwa życia dzieci – nie tylko w okresie wakacyjnym, chociaż to okres szczególnie – poprawia się, aczkolwiek wymiernych wyników nie mamy.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję. Jeszcze pan poseł.

**Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):**

Jeszcze tylko dopytam, bo nie mam takiej pewności, bo chyba kilka lat temu był raport przez państwa przedstawiany? Kategoria wiekowa dzieci, wypadki z dziećmi podczas prac polowych na wsi, były wyszczególniane jako odrębna grupa. Nie mam pewności teraz, w którym to było roku, ale doskonale to pamiętam – prowadziłem wtedy Komisję do Spraw Kontroli Państwowej – że ten temat już dyskutowaliśmy. Wtedy Państwowa Inspekcja Pracy przedstawiała pomysły, jak promować bezpieczeństwo prac polowych, jeśli chodzi o wypadki z dziećmi. Być może państwo jeszcze zerknęliby na tamte dokumenty? Nie wyobrażam sobie... Na pewno wszystkie wypadki na wsi związane z pracami polowymi są zarejestrowane. W tych wypadkach muszą być kategorie wiekowe. Nie sadzę, żeby w Polsce nie było żadnych takich statystyk. Nie chodzi o to, że się upieram, żeby teraz były te dane. Po prostu przypomniałem sobie raport Państwowej Inspekcji Pracy sprzed kilku lat. Ciekaw byłem, jak do dnia dzisiejszego ówczesne pomysły PIP poskutkowały? Gdyby do czasu jednego z najbliższych posiedzeń Komisji – może, za dwa tygodnie – państwo to znaleźli, to byłoby to niezwykle ciekawe. Wówczas była duża dyskusja na temat zorganizowania wakacyjnych przedszkoli, w czasie najintensywniejszych prac polowych, żniw, kiedy rodzice są najbardziej zajęci. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Pani inspektor?

**Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:**

Tak, dodam tylko słowo, bo pani prezes mi podpowiada, że takie dane statystyczne były rzeczywiście zbierane, ale do 2003 r. Być może to z tamtego okresu pan poseł ma wiedzę. W późniejszym czasie w swoich działaniach prewencyjnych zwracaliśmy na to uwagę, ale danych nie zbieraliśmy, co nie zmienia faktu, że będziemy zwracać na to uwagę bardziej w naszych danych.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Proszę też rozważyć powrót do zbierania tych danych, bo one są rzeczywiście istotne.

Czy jeszcze jakieś pytania? Ja miałbym pytanie, jeżeli można. Chciałbym zapytać – jakie było kryterium doboru stacji telewizyjnych i radiowych, w których były emitowane

spoty? Zastanawiają mnie stacje, które mają charakter, powiedziałbym, bardzo specjalistyczny, np., TVN Turbo, dlaczego? Proszę.

**Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:**

Był ogłoszony przetarg i w jego wyniku te stacje zostały wyłonione, to w żaden inny sposób nie mogło być.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Pytam pod kątem odbioru. Zastanawiam się, czy stacja TVN Turbo, na przykład, jest tak powszechnie odbierana wśród mieszkańców wsi?

**Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:**

Okazuje się, że te stacje mają w swoich programach pewne audycje, które są adresowane do rolników. Na przykład, przywołana przez pana przewodniczącego stacja ma w swoim programie program Agromachina. Kierowaliśmy się również takim kryterium.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Gdyby pani inspektor przypomniła, jakie były koszty tej kampanii radiowo-telewizyjnej?

**Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:**

To pan dyrektor odpowie.

**Dyrektor departamentu w PIP Krzysztof Bielecki:**

Całkowity koszt ubiegłorocznej kampanii wynikał z różnych działań. Tak jak w prezentacji powiedziałem, był zaplanowany i zrealizowany na poziomie około 900 tys. zł. Znając realne ceny rynkowe tego typu kampanii, nie były to zbyt wygórowane koszty, ze względu na postępowanie związane z ustawą o zamówieniach publicznych. Takie mieliśmy planowane na ten cel środki.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł Robert Telus, proszę.

**Poseł Robert Telus (PiS):**

Jeżeli mogę odnieść się do TVN Turbo, to myślę, że jest to stacja niszowa i na wsi nie oglądana. Nie wiem, czym kierowano się, zgłaszając ją, ale to mniejszy problem. Ważniejszy jest problem drugi. Bardzo zmartwiłem się, że nie prowadzimy statystyk. Wiem, jak dużo jest wypadków dotyczących dzieci na wsi. Myślę, że jest to temat bardzo ważny. Nie wiem, czy nie powinniśmy w jakiś sposób – panie przewodniczący, jako wniosek z posiedzenia Komisji, czy dezyderat – zwrócić się do PIP, żeby spowodować, aby te dane były zbierane, bo jest to temat bardzo ważny. Tych wypadków, jak wiemy, jest dużo. Mieszkam na wsi i wiem, jak często dochodzi do wypadków, szczególnie tych dzieci, które pomagają w gospodarstwach. Często wypadek jest po prostu wynikiem nieuwagi. Sprzętów jest dużo, maszyn rolniczych jest dużo, myślę, że powinniśmy w jakiś sposób zareagować, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Po konsultacjach z prezydium proponuję, żebyśmy przygotowali, naszym zwyczajem, dezyderat do Państwowej Inspekcji Pracy, żeby te dane były zbierane. Pani inspektor, proszę.

**Zastępca głównego inspektora pracy Małgorzata Kwiatkowska:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie widzę możliwości, żeby zgłaszać do Państwowej Inspekcji Pracy wypadek dziecka, który zdarzył się w gospodarstwie indywidualnym. Taki wypadek powinien być zgłoszony do... Nie wiemy, do kogo miałby być zgłoszony i na jakiej podstawie.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Do 2003 r. dysponowaliście takimi danymi. Jak wyglądał mechanizm, który był wtedy wykorzystywany? Proszę bardzo.

**Zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Janina Pszczółkowska:**

Janina Pszczółkowska, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Proszę państwa, do 2003 r. był przepis ustawy. Określał on, że dzieci są w grupie osób najbliższych rolnikowi, uprawnionych do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w rolnictwie. Ten przepis został zmieniony i dlatego zaprzestano zgłaszania dzieci rolników, które uległy wypadkowi w gospodarstwie. Stąd też nie ma statystyki. Do 2003 r. zgłaszano rocznie około 1400 wypadków, z których 70% było uznawanych za związane z pracą w rolnictwie.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Proszę państwa, problem jest ważny.

**Zastępca prezesa KRUS Janina Pszczółkowska:**

To był przepis ustawy.

**Przewodniczący poseł Mariusz Błaszczak (PiS):**

Pozwólcie państwo, że jeszcze się chwilę zastanowimy, jak spowodować, żeby te dane były zbierane i były dostępne. One są niezwykle ważne. Porozmawiamy jeszcze z Biurem Analiz Sejmowych, w jaki sposób te dane można zbierać.

Czy jeszcze jakieś pytania, opinie, wnioski? Jeśli nie, to przystępujemy do realizacji punktu trzeciego, sprawy bieżące. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nikt się nie zgłasza.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję naszym gościom, dziękuję państwu posłom.

Zamykam posiedzenie Komisji.